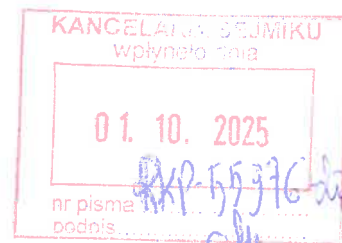


Radna Województwa Świętokrzyskiego
Jolanta Tyjas

Kielce, 01.10.2025 r.



Zapytanie



DO MARSZAŁKA WOJEWÓDZTWA
ZA POŚREDNICTWEM PRZEWODNICZĄCEGO SEJMIKU

Pani Marszałek,

W odniesieniu do udzielonych odpowiedzi przez Zarząd Województwa na moją interpelację złożoną na sesji tj. 25.08.2025 r. w sprawie **odwołania dyrektora Nadnidziańskich Parków Krajobrazowych, „afery jaskółkowej” oraz braku konsekwencji wobec osób odpowiedzialnych** wskazuję, że odpowiedź dotycząca pkt 2 cyt.

„Dlaczego decyzja ta została podjęta poza porządkiem obrad Zarządu Województwa i bez transparentnej debaty? „

jest całkowicie wymijająca i nie do przyjęcia. Podano w niej, że odwołanie dyrektora musiało nastąpić natychmiast, rzekomo z powodu zagrożenia interesu publicznego i bezpieczeństwa. To nieprawda. Sprawa nie miała nic wspólnego ani z bezpieczeństwem, ani z zagrożeniem interesu publicznego i absolutnie nie wymagała działań poza porządkiem obrad Zarządu. Co więcej – dyrektor w chwili zdarzenia przebywał na urlopie, a mimo to nikt nawet nie podjął próby rozmowy z nim czy wysłuchania jego stanowiska. Podjęto decyzję arbitralnie, bez podstaw i bez zachowania elementarnych standardów rzetelności.

Dotychczasowe odpowiedzi Zarządu na kolejne moje pytania dotyczące zabicia jaskółek oraz odpowiedzialności za ten czyn budzą poważne zastrzeżenia. Powoływanie się wyłącznie na „dobro śledztwa prokuratury” jest wymijające

i nie daje opinii publicznej jasnych informacji, których słuszenie oczekuje. Po pierwsze – wszczęcie postępowania karnego nie zwalnia organów zarządzających ani instytucji publicznych z obowiązku komunikowania faktów, wyjaśniania własnych działań oraz wskazania, jakie kroki podjęto, by zapobiec podobnym sytuacjom w przyszłości. Wprost przeciwnie – transparentność i gotowość do współpracy ze społeczeństwem są w takich sytuacjach kluczowe. Po drugie – milczenie i unikanie odpowiedzi sprawia wrażenie, że Zarząd próbuje odsunąć w czasie odpowiedzialność, a nawet uchylić się od niej. Tymczasem sprawa dotyczy nie tylko kwestii etycznych, ale także ochrony prawnej gatunków ściśle chronionych. Jaskółki, jako ptaki objęte ochroną, są symbolem troski o bioróżnorodność i elementem dziedzictwa przyrodniczego. Po trzecie – odpowiedzialność w takich przypadkach nie ogranicza się do osoby fizycznej, która dokonała czynu, ale także do instytucji, które nadzorują teren, podejmują decyzje i kreują politykę ochrony środowiska. Zarząd, zamiast unikać odpowiedzi, powinien jednoznacznie wskazać:

1. Kto podjął decyzję o ingerencji ?
2. Czy sprawdzono konsekwencje prawne i ekologiczne ?
3. Jakie wewnętrzne procedury zawiodły ?
4. Jakie działania naprawcze i prewencyjne wdrożono ?

Powoływanie się na „dobro śledztwa” nie może stać się wygodnym parawanem dla braku przejrzystości i uchylania się od odpowiedzialności. Społeczeństwo ma prawo wiedzieć, jakie decyzje podejmują instytucje publiczne, zwłaszcza gdy dotyczą one działań nieodwracalnych i prawnie zabronionych. Dlatego oczekujemy od Zarządu pełnych, rzetelnych i konkretnych wyjaśnień oraz podjęcia działań, które przywrócą zaufanie opinii publicznej.

Z poważaniem

Jolanta Tyjas